

lekturze omawianej książki czytelnik zdobędzie nie tylko pełne rozeznanie co do poglądów Diona Chryzostoma, Plutarcha i Pliniusza Młodszeo na temat wychowania w rodzinie, lecz zapozna się także z pewnymi uniwersalnymi, ponadczasowymi treściami tkwiącymi w europejskiej kulturze.

Walory pracy podnosi także bogata, rzetelnie zestawiona bibliografia oraz streszczenie w języku angielskim, które umożliwi zapoznanie się

z nią także potencjalnemu odbiorcy zagranicznemu. Książka, choć w zamierzeniu swym przeznaczona głównie dla środowiska naukowego (historycy, historycy wychowania, pedagodzy), ze względu na wartką i interesującą narrację na pewno znajdzie nabywców także wśród niespecjalistów, bywalców księgarń i salonów wydawniczych.

Ilona Błaszczuk

Marian Paluszkiewicz, Jerzy Szews, Słownik biograficzny członków tajnych towarzystw gimnazjalnych w Wielkim Księstwie Poznańskim 1850 - 1918, Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań 2000, s. 259, ilustr.

Biografistyka i zagadnienia regionalne to dziś tematy lubiane i poczytne. Prawidłowość tę łatwo zrozumieć, ponieważ większość z nas lubi ciekawostki z życia innych ludzi. Ostatnimi laty obserwujemy kolejne publikacje o charakterze bardziej lub mniej udanie opracowanego słownika biograficznego. Do grupy wartościowych prac należy opublikowany przez Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk *Słownik biograficzny członków tajnych towarzystw gimnazjalnych w Wielkim Księstwie Poznańskim 1850 - 1918*. Prac o Wielkopolsce z tego zakresu jest niewiele. Prezentowana książka jest szczególna, bowiem dotyczy okresu zaboru pruskiego, ściślej tajnej działalności polskiej młodzieży w szkołach średnich. W okresie niewoli narodowej konspiracyjne organizacje młodzieży działały na ziemiach trzech zaborów. Ich pierwowzorem byli filomaci wileńscy. Ich hasło „Nauka Ojczyzna Cnota” przyświecało kolejnym pokoleniom spiskującej młodzieży.

W latach zaboru pruskiego wykształcenie średnie Polacy zdobyć mogli tylko w gimnazjach niemieckich. Ich program nie zawierał nauki języka, historii i kultury polskiej. Dlatego też młodzież polska zdobywała wiedzę z tego zakresu potajemnie, organizując w tym celu nielegalne towarzystwa samokształceniowe. W Wielkopolsce najliczniej powstawać zaczęły w latach nasilenia germanizacyjnego i Hakaty, kiedy to znacznie ograniczono nauczanie języka polskiego. Począt-

kowo miały różne nazwy, nawiązując często do postaci historycznych. Po 1903 roku zaczęły przyjmować wzorem organizacji gnieźnieńskiej nazwę Towarzystwa Tomasza Zana. Koła przyjęły wspólny statut, program działania i skonsolidowały się terytorialnie. W Poznańskim koła TTZ funkcjonowały w szkołach średnich, w 21 miejscowościach. Drogą samokształcenia realizowały kolejno w czterech działach program polskiej szkoły średniej. Omawiano też zagadnienia społeczno-polityczne, przygotowywano uczniów do przyszłej pracy niepodległościowej. Formalne ujawnienie się kół TTZ odbyło się na zjeździe w Poznaniu w dniu 3 stycznia 1920 roku.

To kilkuletnie samowychowanie i samokształcenie młodzi Wielkopolanie kontynuowali na studiach uniwersyteckich w niejawnym Związku Młodzieży Polskiej, tzw. ZET. Opiekowali się polską emigracją zarobkową w Niemczech, organizowali drużyny strzeleckie. W ten sposób przechodząc przez tajną szkołę TTZ i ZET w państwie niemieckim ukształtowała się inteligencja polska. Jej wybitni przedstawiciele położyli ogromne zasługi w utrzymaniu, a nawet rozwoju polskiego stanu posiadania w Poznańskim w latach zaboru. Oddziaływali na tym polu również na Śląsk i Pomorze. Biogramy tych osób znajdziemy w prezentowanym tomie.

Autorami słownika są historycy TTZ: Marian Paluszkiewicz i Jerzy Szews. Nieżyjący już M. Paluszkiewicz (2.02.1902 - 24.05.1982) był

wychowankiem Królewskiego Gimnazjum Augusty Wiktorii, późniejszego Liceum im. Karola Marcinkowskiego. Jako uczeń zaangażował się w tajną działalność Związku Młodzieży Polskiej „Kościuszko”, uczestniczył w Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919 r. i kampanii wrześniowej 1939 roku. Po wojnie był wieloletnim wiceprezesa Towarzystwa Miłośników Miasta Poznania, znanym prelegentem i przewodnikiem wycieczek. Po przejściu na emeryturę rozpoczął prace w kierunku opracowania dziejów TTZ w Wielkopolsce. Wyniki swoich badań prezentował w cyklu wielu artykułów i wykładów oraz na wystawie poświęconej kołom filomackim. W 1971 r. do prac włączył się Jerzy Szewc. Ten gdański historyk oświaty, zajmujący się głównie dziejami TTZ na Pomorzu, w wyniku wieloletnich badań opublikował ponad 100 prac, w tym monografię „Filomaci pomorscy”.

Słownik rozpoczyna krótkie wprowadzenie historyczne, omówienie bazy źródłowej oraz zakresu terytorialnego i chronologicznego. I tutaj nasuwa się wątpliwość co do ram czasowych przyjętych w tytule słownika. Rok 1850 przyjęty jako dolna cezurą czasowa nie odpowiada w pełni treści merytorycznej słownika. Aleksander Markwicz, autor monografii *Filomaci (1816 - 1926)*, cz. I: *Wilno – Wielkopolska* Grudziądz 1931, za początek ruchu filomackiego w Poznańskim przyjął rok 1817, twierdząc, że już w tym roku w poznańskim gimnazjum istniał tajny związek, do którego należał m.in. Karol Marcinkowski. Chociaż dowody Markwicza nie wydają się być w pełni przekonujące to lepiej udokumentowane są koła w pozostałych gimnazjach Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Przed 1850 r. tajne koła samokształceniowe powstały również w Lesznie, Krotoszynie i w Trzemesznie. W końcu lat trzydziestych XIX stulecia w poznańskim Gimnazjum Marii Magdaleny w tajnym kole działał Kazimierz Kantak, o którym pisał jego biograf Zdzisław Grot. Z kolei Marian Langiewicz, dyktator w powstaniu styczniowym, już w połowie lat czterdziestych należał do tajnego koła gimnazjum trzemeszyńskiego.

Mówiąc o tytule słownika zaznaczyć trzeba, że Wielkie Księstwo Poznańskie po roku 1848 przestało formalnie istnieć. Utworzono wówczas Prowincję Poznańską, chociaż przyznać trzeba, że Polacy jeszcze do końca zaboru używali nazwy

Poznańskie lub Księstwo. Uwzględniając powyższe uwagi bardziej właściwym wydaje się tytuł *Słownik biograficzny członków tajnych towarzystw gimnazjalnych w Poznańskim w latach zaboru pruskiego*.

Autorzy wykorzystali imponującą bazę dokumentacyjną – od dokumentów archiwalnych (w tym zgromadzonych w archiwach niemieckich) przez dotychczasowe publikacje, aż po liczne, mało znane relacje z kolekcji prywatnych i zbiorów własnych. Najłatwiej reprezentowane są dokumenty wytworzone przez same tajne organizacje samokształceniowe. Jest to jednak swoista prawidłowość wynikająca z zasady nielegalnej działalności: „Im organizacja konspiracyjna wytwarza mniej dokumentów, tym trudniejsza jest do wykrycia”.

Poszczególne biogramy słownika zestawione są w porządku alfabetycznym. Występuje ponad 2600 haseł osobowych. Jest to liczba osób, które na podstawie wiarygodnych źródeł udało się autorom ustalić. Z całą pewnością było ich więcej. Według piszącego te słowa w tajnych kołach działało około 3200 polskich uczniów. Po stu latach niejawni charakter tych organizacji uniemożliwia ustalenie ich pełnego składu osobowego. Biogramy różnią się między sobą pod względem objętości. Niektóre obszernie, inne ograniczone do kilku linijek druku. To zróżnicowanie uzależnione jest głównie od źródeł, jakimi dysponowali autorzy. Nie są to jednak klasyczne biogramy, charakteryzujące całokształt życia i dokonań członków TTZ. Każde hasło dotyczy głównie okresu przynależności do kół filomackich, pełnionych w nich funkcji, członkostwa w innych organizacjach (skauting, drużyny strzeleckie, „E-leusis”, „Sokół”). Podkreślono udział w powstaniach, w drugiej wojnie światowej, wspomniano o ważniejszych odznaczeniach wojskowych i państwowych oraz publikacjach. Każde z haseł ma źródłową dokumentację. Sprawia to, że słownik spełnia wymogi naukowe, a jednocześnie ma charakter użytkowy i popularyzatorski. Niektórym z przedstawionych postaci poświęcono już naukowe biografie, innym zaś szereg publikacji o różnym charakterze. Znajdziemy tutaj nazwiska 13 biskupów, kilkudziesięciu znanych polityków poznańskiego okresu zaboru i dwudziestolecia międzywojennego, pisarzy i redaktorów, ludzi kultury i działaczy oświatowych.

Autorzy nie ustrzegli się też błędów. I tak na przykład Mieczysław Paluch nie należał nigdy do Polskiej Organizacji Wojskowej Zaboru Pruskiego, ani tym bardziej nie był jej komendantem od 13 XI 1918 r., jak pisze autor na stronie 150. Komendantem POWZP został w tym dniu Mieczysław Andrzejewski. Paluch w tym czasie kierował tajnymi przygotowaniem do zbrojnego wystąpienia. Tajne studenckie Drużyny Strzeleckie funkcjonowały do jesieni 1914 r., a nie do 1916 roku (s.13).

Na wzór TTZ powstały na początku XIX wieku żeńskie koła samokształceniowe w szkołach średnich Poznania, Gniezna, Ostrowa, Śremu, Inowrocławia, Wągrowca i Wschowy. Słownik zawiera również biogramy 73 uczestniczek tajnych kół żeńskich. Drużyna skautek im. Emilii Plater nie była jedyną drużyną tajną istniejącą w Wielkopolsce, jak chce autor na s. 232. Przed pierwszą wojną światową powstały trzy tajne

drużyny skautek, a po 1914 r. dalszych sześć. W roku 1915 w Poznaniu utworzono Naczelnictwo Żeńskich Drużyn Skautowych. Wszystkie drużyny działały w sposób zakonspirowany. Szerzej pisze o tym Danuta Piotrowska-Szulczewska w monografii *Wielkopolska Chorągiew Harcerek 1912-1939*. Poznań 1992.

Takich uściśleń można by podać więcej, ale są to jak na tego typu wydawnictwo usterki niezbyt liczne i o niewielkim „ciężarze gatunkowym”.

Słownik jest cennym źródłem do badań nad dziejami inteligencji wielkopolskiej. Jego odbiorcą będzie nie tylko środowisko historyków oświaty, ale miłośnicy historii regionu. Potomkowie znakomitej większości zamieszczonych w słowniku osób to przecież współcześni nam Wielkopolanie, kontynuatorzy tetezetowskich wartości w sferze materialnej i duchowej.

Janusz Karwat

Partnerka – Matka – Opiekunka. Status kobiety w dziejach nowożytnych od XVI do XX wieku, pod redakcją Krzysztofa Jakubiaka, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Bydgoszcz 2000, ss. 585

Temat tego obszernego zbiorowego dzieła pod redakcją Krzysztofa Jakubiaka jest bardzo szeroko zakreślony. We wprowadzeniu redaktor zdając sobie z tego sprawę ukazuje czytelnikowi zakres pracy, pokazując, że gro pracy odnosi się do historii Polski i tylko nieliczne artykuły dotyczą kobiet z innych krajów. Przysłowie mówi „kobieta zmienna jest” i tę zmienność próbował ukazać Krzysztof Jakubiak w kolejnych rozdziałach książki.

Zdając sobie sprawę z objętości tej zbiorowej pracy w swojej recenzji nawiązałem do przykładów znanych postaci historycznych, które moim zdaniem ilustrowały ducha swoich czasów.

Praca podzielona została ona na cztery części. Pierwsza z nich: *Żona i matka w rodzinie – idealizacja ról a praktyka*, ma odpowiedzieć na pytanie: jakie były potrzeby, uwarunkowania społeczne, wzorce osobowe oraz przygotowanie do pełnienia określonych ról w społeczeństwie przez

kobiety. Trzeba tu zaznaczyć, że zakres pracy dotyczy kultury europejskiej – matka, żona i ich role są ściśle z nią związane.

Można tu podkreślić, iż odmiennosc ról jaką pełniła kobieta polska na przełomie XVIII i XIX wieku, która w zdecydowany sposób odróżniała ją od kobiet ówczesnej Europy to rola matki Polki. Niech przykładem będą tu słowa, jakie wypowiedziała „Elżbieta z Rudominów, gdy żegnała w 1812 r. syna Tadeusza: „Zaciągnąłeś się do wojska synu bez pozwolenia rodziców; ganić tego nie mamy prawa, bo Ojczyzna pierwszy ojciec, pierwsza matka, ale gdy już raz poświęciłeś się zawodowi, nie uciekaj teraz sprzed ognia, bo zbiega matka pod dach swój nie przyjmie”¹. Znajdziemy także rozdziały, w których kobieta polska spełnia te same role, co kobieta europejska, a więc widzimy ją jako kobietę-matkę, żonę, czy też opiekunkę i to również w środowisku wiejskim, gdzie matka jawi się jako ta, która